

BIBLICUM ŚLĄSKIE **KURS ZASADNICZY**

Wykład XXXIII - Geneza, historia, kontekst kulturowy Księgi Powtórzonego Prawa cz. I

1. Nazwa

Polska nazwa Powtórzone Prawo jest tłumaczeniem grecko-lacińskiej określenia *deuteronomion* ((Septuaginta: Pwt 17,18; por. też Joz 8,22; Wulgata: *Deuteronomium* – „powtórzone Prawo/drugie Prawo”). Tytuł ten wskazuje, że księgę uważano za kopię i zarazem prawomocny przekaz Prawa Mojżeszowego, autoryzowany przez samego Boga wraz z odnowieniem przymierza w Moabie. Izrael stoi u granic Ziemi Obiecanej i zanim je przekroczy, Bóg przypomina mu warunki, na jakich naród wybrany będzie mógł wejść w jej posiadanie. Prawo zawarte w tej księdze nie jest jednak kalką zbiorów znanych z poprzednich ksiąg (por. Kodeks Przymierza z Księgi Wyjścia oraz Kodeks Świętości z Księgi Kapłańskiej). Jest jego autoryzowaną aktualizacją i stanowi uzupełnienie względem przymierza zawartego pierwotnie na Horebie. Nazwa Horeb w tradycji deuteronomistycznej stanowi ekwiwalent nazwy Synaj. W tradycji hebrajskiej, zgodnie z przyjętym zwyczajem, na określenie księgi stosuje się nazwę pochodząca od jej pierwszych słów: *'élleh haDDéBärîm* – „oto (są) słowa”. Często skraca się je do jednego tylko słowa *DéBärîm*.

2. Zarys historii badań

Księga Powtórzonego Prawa jest dziełem tzw. szkoły deuteronomistycznej. Działała ona w okresie reform prowadzonych króla Jozjasza, w drugiej połowie VII wieku i wygenerowała charakterystyczny język oraz koncepcje teologiczne. Owocem jej aktywności była nie tylko księga, którą się zajmujemy, ale i księgi historyczne, jak Księgi Sędziów, Samuela czy Królewskie. Określa się je mianem tzw.

Deuteronomistycznego Dzieła Historyczne. Powstanie księgi musi być więc rozpatrywane w kontekście procesu kształtowania się całego dzieła deuteronomistycznego, jak również z uwzględnieniem długiego okresu recepcji teologii deuteronomistycznej w czasach wygnania babilońskiego i po nim.

Moment przełomowy w badaniach nad tradycją deuteronomistyczną to wiek XIX. Dwaj badacze Thomas Hobbes i Wilhelm Martin de Wette dowiedli wówczas, że Pwt 4,44-28,68, przynajmniej w swej pierwotnej formie, jest dokumentem, o którego odkryciu opowiada się w 2 Krl 22-23. Wydarzenie to, zgodnie z relacją zawartą w 2 Księdze Królewskiej, dokonało się w 18 roku rządów króla Jozjasza, a więc w roku 622 przed Chr.. Identyfikacja ta pozwoliła usytuować początki dzieła w VII wieku przed Chrystusem. W relacji z 2 Krl mówi się o „odkryciu księgi” (2 Krl 22-23). Dość szybko jednak zauważono, że „odnalezienie” nie jest tym samym, co „napisanie”. Zauważano np., że podejście do kultu w księgach historycznych zasadniczo różni się od wytycznych, związanych z jego centralizacją i unifikacją, proponowaną w Księdze Powtórzonego Prawa. Przykłady z życia Gedeona (Sdz 6,24.25-32), czy Eliasza (1 Krl 19,10.14) pokazują, że szkoła deuteronomistyczna krytykowała nie tyle różnorodność miejsc kultu, ile ich przeznaczenie dla Baala. Prorocy Amos i Ozeasz odrzucali sanktuaria w Betel czy Gilgal ze względu na popełniane tam bałwochwalstwo. Z tych samych powodów szkoła deuteronomistyczna oraz prorocy Izajasz i Jeremiasz krytykowali i odrzucali kult w Jerozolimie.

Badacze, którzy podjęli się jako pierwsi analizy krytyczno-literackiej księgi Powtórzonego Prawa, wyróżniali w niej dwa etapy w kształtowaniu się tego dzieła. Materiał przypisywany starszej tradycji określali mianem **deuteronomicznego** (Pwt 12-26), a młodszej mianem **deuteronomistycznego** (były to między innymi sukcesywne redakcje zawarte w Pwt 1-4.12-26.27; i Pwt 5-11.12-26.28-30). Dopiero ten drugi - ich zdaniem - wpłynął na kształtowanie się teologicznego profilu wspomnianego Deuteronomistycznego Dzieła Historycznego (Joz- 2 Krl). Autorstwo starszej tradycji, określanej mianem proto-Deuteronomisty, wiązali oni z aktywnością legistorską środowiska związanego z obozem reform działającym w okresie

panowania króla Jozjasza. Czasem sądzono, że był on skupiony wokół osoby kapłana Hilkiasza, który „odnalazł” Księgę Prawa, inspirując tym króla do „podjęcia” reform. Zewnętrzne rozdziały (Pwt 1-11//27-34) księgi uznawano jednomyślnie za materiał uzupełniający w stosunku do pierwotnego rdzenia księgi (12-26). Uzupełnienia te miały pojawić się co najmniej w dwóch etapach. Szczególnie istotny był drugi nich. Miał miejsce w okresie wygnania babilońskiego i to właśnie idee z tych czasów znalazły odbicie w teologicznym profilu tzw. ksiąg historycznych łączonych ze szkołą deuteronomistyczną (Joz-2 Krl). nieprzydatne w sekcji dotyczącej praw (Pwt 12-26).

Ogromny wpływ na badania poświęcone tradycji deuteronomistycznej miała także propozycja Martin Notha. Badacz ten sugerował istnienie tzw. Historii Deuteronomistycznej (DtrH), a Księgę Powtórzonego Prawa uważał za wprowadzenie do niej. Jego zdaniem było ono niezależne od pierwszych czterech ksiąg Pięcioksięgu. Przypisywał to dzieło jednemu autorowi z okresu wygnania babilońskiego (VI wiek przed Chr.), który wykorzystał starsze tradycje z czasów reformy Jozjasza, zawarte w tzw. edycji z czasów monarchii (Pwt 4,44-28,68). Według M. Notha Deuteronomista był kreatywnym autorem i zarazem krytykiem. Dokonał selektywnego wyboru źródeł i połączył zebrany przez siebie materiał w jeden ciąg literacki za pomocą różnych technik. Miał przy tym na celu wyjaśnienie tego, co się stało, a więc katastrofy z roku 587 przed Chr. Tak rozumiany Deuteronomista uznał tę katastrofę za efekt złego nawyku przejawiającego się jako nieustanny powrót do grzechu. Tłumaczył on sukcesy i porażki narodu wybranego za pomocą schematu: wierność lub niewierność wobec Boga. W kolejnych latach badań teza o związku pomiędzy Powtórzonym Prawem i tzw. Historią Deuteronomistyczną (Joz-2 Krl, bez Rut) została szeroko zaakceptowana. Zwrócono jednak uwagę na pozytywny wydźwięk proroctwa związanego z przymierzem Dawidowym (2 Sm 7; G. von Rad) oraz stałe wezwanie do „żału”, jako elementu stanowiącego o niegasnącej nadziei na przyszłość (H.W. Wolff).

Nowy ważny impuls w badaniach nad powstaniem Księgi Powtórzonego Prawa dał też Gerhard von Rad. Badacz ten wyróżnił cztery podstawowe części

księgi: opis wydarzeń na Horebie wraz z parenezą (Pwt 1-11), ekspozycję praw (Pwt 12,1-26,15), akt bilateralnego Przymierza (Pwt 26,16-19) oraz sekcję błogosławieństwa i przekleństwa (Pwt 27nn). Ten układ odzwierciedlał schemat przymierza zawartego na Synaju z Wj 19-24 i stanowił, zdaniem G von Rada, kultową ratyfikację lub renowację przymierza powiązaną z uroczystą proklamacją Prawa (Pwt 31,10-11).

Dalsze badania nad Historią Deuteronomistyczną wykazały też bardziej złożony charakter tego dzieła i jego wieloetapową kompozycję. Na obszarze niemieckojęzycznym przyjęła się teza Rudolfa Smenda, który rozróżnił redakcję zainteresowaną prawem i oznaczył ją skrótem DtrN (od greckiego *nomos* – *prawo*) oraz podstawowe dzieła deuteronomistycznego oznaczone DtrG (od niem. *Geschichte*). Poglądy mistrza rozwinęli potem jego uczniowie Walter Dietrich i Tommo Veijola. Obaj egzegeci zaproponowali istnienie trzeciej redakcji, nazywanej prorocką (DtrP).

Na obszarze języka anielskiego zadomowiła się nieco inna propozycja. Jej autor Frank Cross opowiedział się za tezą M. Notha o istnieniu przedwyganiowej historii królów i wyróżnił dwa kontrastujące ze sobą tematy: tzw. „grzech Jeroboama”, którego *climax* stanowi opowiadanie o upadku Królestwa Izraela (2 Krl 17) oraz „wierność Dawida”, której zwieńczeniem była osoba Jozjasza. Zdaniem tego autora postawa obu tematów była propaganda na rzecz reform podjętych przez króla Jozjasza (Dtr¹). Po przedwczesnej śmierci Jozjasza (609 rok przed Chr.) oraz po upadku Judy w 587 roku, pojęta została próba wyjaśnienia przyczyny niepowodzeń, tak jak proponował to już M. Noth. F.M. Cross określił ten etap redakcji jako Dtr².

Z czasem podobnych i bardziej złożonych modeli pojawiło się znacznie więcej. Ich wielość sprawiła, że dominuje dziś przekonanie, iż proces powstawania Księgi Powtórzonego Prawa najlepiej wyjaśnia hipoteza uzupełnień. Zakłada się w niej kilku etapów redakcji dokonanych w ramach wspomnianej szkoły deuteronomistycznej. Konsensus we współczesnych badaniach stanowi przekonanie większości badaczy, że nazwa „Deuteronomista” stosowana powinna być w sensie kolektywnym i dotyczy nie tyle jednego autora, ile swego rodzaju szkoły lub ruchu deuteronomistycznego. Z

drugiej strony samo pojęcie „Deuteronomista” lub „teologia deuteronomistyczna” bywa dziś często nadużywane. W Księdze Wyjścia czy Liczb znaleźć można wiele fragmentów brzmiących deuteronomistycznie. Mimo to nie są one elementami przynależnymi do materiału deuteronomistycznego. Współczesne badania nad powstaniem Pięcioksięgu i roli szkoły czy ruchu deuteronomistycznego w tym procesie dotyczą więc głównie czterech zagadnień: kryteriów pozwalających na rozróżnienie poszczególnych etapów redakcji deuteronomistycznej (w tym kwestia tzw. *Pra-Deuteronomium*); historycznego *Sitz im Leben* dla rdzenia tradycji deuteronomistycznej (okres reform Jozjasza); relacji pomiędzy Kodeksem Deuteronomistycznym i Kodeksem Przymierza oraz literackich związków Księgi Powtórzonego Prawa z jej literackim kontekstem (Księgi Rodzaju-Liczb i Historia Deuteronomistyczna).

3. Historia

Księga Powtórzonego Prawa, jak wspomnieliśmy, w swojej pierwotnej, wyjściowej formie łączona jest reformami judzkiego króla Jozjasza (622/21 przed Chr.) i traktowana jako dokument religijno-polityczny. Znalazły w nim odbicie tendencje do centralizacji w sferze kultu i oraz wola reform w sferze społecznej. Przyczyny powstania samego ruchu reformatorskiego miały swe źródło najpierw upadek Królestwa Izraela na północy (Samaria, ostatni skrawek tego królestwa upadła w 721 r. Stało się to w wyniku inwazji asyryjskiej, która spowodowała duży napływ uciekinierów z północy do Judy. Kolejna inwazja Asyryjczyków (Sennacheryb), tym razem na Królestwo Judzkie w czasach panowania króla Ezechiasza (701 r.), doprowadziła do upadku większości miast i sanktuariów. W ostatnim momencie uratować udało się jedynie Jerozolimę. Po tych wydarzeniach większa część ludności, prowadząca dotychczas wiejski tryb życia, schroniła się na terenie dawnych miast. Odbudowała ich mury, szukając tam bezpiecznego schronienia. Ten swoisty proces reurbanizacji prowadził w nieuchronny sposób do tworzenia się nowych struktur instytucjonalnych w ramach osłabionej monarchii judzkiej. Centralizacja na poziomie administracyjno-jurydycznym w sposób

oczywisty rozwijała się wraz ze wzrostem i centralizacją kultu w Jerozolimie. Najpierw centralne znaczenie tego miasta musiało wynikać z ustanowienia w nim czegoś w rodzaju Najwyższej Instancji w sprawach sądowych (por. Pwt 17,8-13). Problemów społecznych nie brakowało w tym czasie choćby z racji trudności natury ekonomicznej, powstałych w wyniku inwazji, a potem długiej dominacji w regionie imperium asyryjskiego. Część praw deuteronomistycznych wyraźnie ma na celu zaradzenie tym trudnościom społeczno-ekonomicznym (por. Pwt 14,28-29; 26,12-15: dziesięciny trzyletnie na rzecz bezrolnych i ubogich; Pwt 15,1-3.7-11: uwolnienie dłużników co siedem lat, włączając w to kobiety). Te i podobne im przepisy mają w tle nową koncepcję teologiczną opartą na tym, że ziemia i jej owoce należą do Jahwe i są Jego darem dla całego ludu Przymierza. W ramach tego przymierza wszyscy Izraelici są „braćmi”. Sprawiedliwy podział dóbr jest więc w istocie uznaniem suwerennej władzy Jahwe na ziemią i uzyskiwanymi z niej plonami. Takie podejście prowadziło w naturalny sposób do uznania jedności i równości wszystkich członków oraz beneficjentów tej samej relacji Przymierza. Bez wątpienia początków takiej teologii należy szukać w kontekście wydarzeń z końca VIII i później VII wieku przed Chrystusem. Takie tło jest właściwe znacznej części tekstów zawartych w Pwt 12-26. Reszta księgi jest owocem dalszego rozwoju, który, jak wskazują niektóre teksty odnoszące się do wygnania babilońskiego (Pwt 1-4; 28,49-68; 30,1-10), sięgał epoki powygnaniowej.

„Autor” księgi to anonimowy narrator, który identyfikuje się z głosem i osobą Mojżesza. Jego naturalnym środowiskiem mogły być kręgi prorockie. Wskazuje na to choćby prezentacja Mojżesza jako archetypu proroka (Pwt 1,3; 13,2-6; 18,9-12; 32,1-47; 34,10). Z drugiej jednak strony nic nie wskazuje na to, że samo środowisko deuteronomistyczne uważało się za kontynuatorów ruchu profetycznego. Pod wieloma względami bliżej mu natomiast do środowiska mądrościowego, którego podglądy znaleźć można np. w najstarszych częściach Księgi Przysłów. Deuteronomista Torę Mojżesza traktuje jako autorytatywny przewodnik i źródło inspiracji. Był on prawdopodobnie ściśle powiązany z kręgami dworskimi. Nie wykluczone, że pod pojęciem tym rozumieć należy grupę nadwornych skrybów,

zwłaszcza wpływową rodzinę niejakiego Szafana (por. 2 Krl 22,3-14; Jr 29,3; 36,10-25; 40,5-12), która miała dostęp do archiwów królewskich i oficjalnych dokumentów, tak obficie przytaczanych w tekstach deuteronomistycznych.

Innym środowiskiem mającym wpływ na powstanie teologii deuteronomistycznej mogły być kapłańskie kręgi związane z „plemieniem Lewiego” (Pwt 10,8-9; por. 33,8). Dość często grupa ta pojawia się w księdze w roli wybranych kapłanów (Pwt 21,5; 31,9), „kapłanów-lewitów” (Pwt 17,9.18; 18,1; 27,9). Kronikarz prezentuje ich jako urzędników państwowych (por. 1 Krn 26,20-32). W samej Księdze Powtórzonego Prawa ich zadaniem jest natomiast strzec Arki Przymierza, sprawować kult w centralnym sanktuarium oraz autorytatywnie rozstrzygać i interpretować kwestie natury jurydycznej (Pwt 10,8; 17,8-12; 18,3-8; 21,5). Wyraźne jest też ich powiązanie z Mojżeszem i nauczanie przekazanej przez niego Tory (Pwt 17,18; 31,9.25; 33,8-11; por. Wj 32,25-29). Kapłan Chilkiasz, który związany jest z odnalezieniem „księgi Tory” (2 Krl 22), być może jest tożsamy z ojcem proroka Jeremiasza i środowiskiem lewickim z Anatot, które swe korzenie łączyło z kapłanem Elim z Szilo (por. Jr 1,1; 1 Sm 2,27-28; 22,20-23; 1 Krl 2,26-27). Do tej samej grupy mógł należeć później Ezdrasz, tak bardzo zasłużony w powygnaniowym dziele promulgacji Tory Mojżesza (Ezd 7,1-26; Ne 8,1-13). Część badaczy wskazuje ponadto, że społeczność, o której mowa w księdze, nie przypomina założeń związanych z reformami społeczno-politycznymi króla Jozjasza, a sekcja zawierająca prawa dotyczące urzędów (Pwt 16,18-18,22) ma utopijny charakter i jest raczej odbiciem oczekiwań okresu powygnaniowego. Z drugiej strony, zwolennicy starszej datacji tych praw wskazują na bliskość ideową tych wskazań z trendami prorockimi (np., Ozeasz). Nie można jednak wykluczyć i tego, że to teologia deuteronomistyczna wpłynęła na późniejszą redakcję literatury prorockiej.

Podsumowanie

We współczesnych badaniach Księgę Powtórzonego Prawa traktuje się jako odzwierciedlenie poglądów różnorodnych, wpływowych środowisk, którym na sercu

leżało dobro wspólne, w tym ocalenie państwa oraz narodowej tożsamości. Ta wieloaspektowa troska znalazła odbicie w księdze, w której wypowiadają się zarówno głosy pochodzące ze środowiska prorockiego i kapłańskiego, jak i tendencje mądrościowe pochodzące z kręgów arystokratyczno-dworskich. Ten konglomerat tłumaczy się procesem kopiowania i przeredagowywania dzieła w ramach wąskich, lecz wpływowych środowisk oraz przeznaczeniem dzieła dla elitarnej grupy, odpowiedzialnej za kształtowanie i rekonstruowanie tożsamości narodowej i religijnej Izraela w kolejnych etapach jego historii (pomiędzy VIII i VI wiekiem przed Chr.).